

Białystok wzbogacił się o kolejne zasoby archiwalne

Na ręce Wicemarszałka Województwa Podlaskiego Macieja Żywno naczelny dyrektor archiwów państwowych Władysław Stępniaś przekazał kolejną partię kopii cyfrowych 25 ksiąg sądowych brańskich z okresu staropolskiego przechowywanych w Narodowym Archiwum Historycznym Białorusi w Mińsku. Uroczyste przekazanie archiwów miało miejsce we środę 18 lutego br. w Muzeum Podlaskim w Białymstoku.

W uroczystości wzięli udział również zastępca dyrektora archiwów państwowych Andrzej Biernat, dyrektor Archiwum Głównego Akt Dawnych Hubert Wajs, dyrektor Muzeum Podlaskiego Andrzej Lechowski, dyrektor archiwum w Białymstoku Marek Kietliński oraz dyrektor Departamentu Kultury i Dziedzictwa Narodowego Anatol Wap.

Realizując uchwałę Sejmiku Województwa Podlaskiego z 2007 r. w sprawie dziedzictwa archiwalnego samorząd województwa i podległe mu jednostki starają się pozyskiwać i poszerzać dziedzictwo archiwalne dotyczące tych ziem, a rozproszone po archiwach Białorusi i Ukrainy.

- Zasób tych archiwów to kawał historii Podlasia, analiza ich pozwoli nam na głębsze spojrzenie na historię - powiedział marszałek Maciej Żywno.

Zgodnie z porozumieniem zawartym między Archiwum Głównym Akt Dawnych w Warszawie a Narodowym Archiwum Historycznym Białorusi w Mińsku przekazano kolejną partię kopii cyfrowych 25 ksiąg sądowych brańskich z okresu staropolskiego przechowywanych w Narodowym Archiwum Historycznym Białorusi w Mińsku (Fond 1708 opis 1). W zamian za kopie cyfrowe materiałów pochodzących z części nieświeskiego archiwum Radziwiłłów, przechowywanej obecnie w Warszawie, strona białoruska zobowiązała się wykonać kopie cyfrowe z akt ziemskich i grodzkich podlaskich. Otrzymane z Mińska kopie ksiąg podlaskich udostępniane są w AGAD. Księgi pochodzą z XVI i XVII w. (poł XVI w. (8 ksiąg); 2 ćwierć XVII w. (13 ksiąg); koniec XVII w. (4 księgi). Łącznie jest to 36,5 tys. skanów – stron z 25 ksiąg (160 GB). Kopie cyfrowe – skany – wykonano w formacie JPEG (wielkość średnia pojedynczego skanu to 3 MB).

- Białystok do tej pory nie miał szczęścia do zasobów archiwalnych. Nawet jak Marszałek Piłsudski na mocy specjalnego dekretu ustanowił w Białymstoku archiwum państwowe, nic z tego nie wyszło, archiwum przeniesiono do Grodna ze skutkiem doskonałym - wspomniał dyrektor archiwów państwowych Władysław Stępniaś - dziś trzeba poszukiwać polskich archiwów za granicą. 200 ksiąg sądowych przejeżdżamy z Mińska, ale jeszcze więcej tam pozostało. Spoglądamy na nie pożałdliwym wzrokiem.

- W tym roku na pozyskiwanie archiwów przeznaczaliśmy z budżetu województwa 20 tys. zł. Myślę jednak, że jeśli będzie możliwość pozyskania równie wartościowych zasobów, to znajdziemy na to fundusze - obiecał marszałek Maciej Żywno.

Dyrektor Archiwum Głównego Akt Dawnych Hubert Wajs zaprezentował przykładowe slajdy.

- Slajdy zawierają 36,5 tys stron, około 100 tys spraw sądowych różnego typu. Pokazują one poprzez swoją zawartość życie codzienne zwykłych ludzi, mieszkańców tych ziem - powiedział Hubert Wajs.

- Skorzystać z nich mogą wszyscy, historycy i studenci, genealodzy i pasjonaci. Najszerszy dostęp do zasobów będzie możliwy po przekazaniu ich do archiwum państwowego w Białymstoku - dodał dyrektor Andrzej Lechowski.

I Andrzej Lechowski i Anatol Wap zapewniali, że działania związane z pozyskiwaniem dziedzictwa archiwalnego będą kontynuowane.

- Naszymi zasobami są zainteresowane województwa óściennie, mazowieckie i lubelskie, a to z racji historycznych granic Podlasia - dodał Anatol Wap.

